

KURJER LITEWSKI

w WILNIE dnia 23. Listopada V. S. ROKU 1808.

S. PETERSBURG V. S. d. 13. listopada. Dalsze czynności wojsk Rosyjskich w Finlandyi. Główna kwatera przeniesiona do Gamle-Karleby. Po zerwaniu zawieszenia broni, GL. Graf Kamiński odebrał rozkaz zbliżyć się jak najbarziej do nieprzyjacielskich stanowisk, dla utrzymania Szwedów na wodzy; tem czasem zalecono GL. Tuczokowi atakować wawoz za Jdensalmi, i pospieszyć do Pułki dla zabrania tytułu głównej armii nieprzyjacielskiej. Graf Kamiński, odebrawszy w posłuku, Brzeski i Wilmostrandzki półki, wysłał ze swego korpusu półki trzeci strzelecki, Azowski, i batalion Nizowskiego do GL. Tuczoka; któremu także GM. Graf Strogonow przyprowadził swoje z Wilmansztranda bataliony. Z batalionów odwodowych jeden osadza Löwizę i Szwartzholm, drugi wystany do Tawasthus, trzeci do Helsingfors na nieodmienne załogi. Bataliony 23 strzeleckiego i Lipawskiego Półkow, pod komendą GM. Graffa Sywersa, zbliżyły się do Abo, na miejsce półku Połockiego, dla wsparcia lewego skrzydła X. Bagrationa, opuszczone zaś przez nich stanowisko w Tenala, Eknez, osadzały wojska z Helsingfors. Finlandzki dragonski półk poszedł na leżę do Heynolfskiej Gubernii. Roty artylerii konnej półkownika Merlina pójdą z Tawasthus do Fryderykshamu, a Major Birger poprowadzi swoich do Nyszlot. Reszta później.

W Kazaniu X. Jan Bielski wymurował własnym kosztem szkołę z wielolicznymi wygodami, na które wydatkował więcej 3000 rubli. Dowody uczących się pokazały, iż ta szkoła może być przykładem dla drugich. Handel Odessy coraz barziej powiększać się zaczyna Przez trzy pierwsze miesiące idącego roku przywieziono do Odessy zagranicznych produktów za 132083 ruble, kupiono zaś krajowych i za granicę wywieziono za 315898 rubli.

WIEN d. 16 listopada. Opisują ceremonią zakończonego w Prezburgu Seymu Węgierskiego. Dnia 5 zgromadziły się stany z rana w pałacu Prymasowskim. Później przybył Cesarz otoczony Arcy Xiażętami Palatynem, Prymasem, Biskupem, który szedł z krzyżem, Koniuszym, który nioś miecz dobyty; i Baronami państwa: siadł na tronie na trzy stopnie wzniesionym; staneli z boków Biskup i Koniuszy, z tyłu Marszałek i Kapitanowie trabantów; z przodu Arcy Kanclerz Węgierski Erdoedy. Ten miał mowę dziękczynienia na którą Cesarz oddając zatwierdzone artykuły ustaw seymowych odpowiedział w słowach: Najdrożsi sercu mojemu Węgrzeni! Teraźniejszy wasze ofiary zdobią wasz odziedziczony od przodków charakter i wierność. Przekona się Europa że Wy i ja nie mamy nic droższego nad konstytu-

cyą, którą wszystkimi siłami do ostatniej kropli naszej krwi utrzymywać będziemy. Byliśmy i jesteśmy i być nieprzestaniemy z wami. Te są uczucia Króla i oycy, który Was jak własne kocha dzieci i kochać będzie.

Późem oddalił się Cesarz a weszła do sali Cesarzowa otoczona Marszałkową dworu i Damami, siadła przed tronem i słuchała podchlebnej mowy od stanów na którą odpowiedziała następnie. Uzaszanowanie oddane Monarsze sprawiło mi prawdziwe ukontentowanie, oraz nauczyło znać Węgrzyków, których zachowam na zawsze w żywej pamięci. Po oddaleniu się Cesarzowej nastąpiło ceremonialne pożegnanie Arcy Xiażąt i Magnatów Seymujących przy pochwalnych z obu stron mowach. Nie będziemy powtarzać co Węgrzyni na tem pamiętnym Seymie zdziałali. Wiadoma ofiara 80 t. Insurrekcyi, 20 t. rekrutów, dopełnienia regimentów, utrzymywania batalionów granicznych; kontrybucyi 200 t. Akademii, koronacyi Królowey, i t. d.

PARYŻ d. 7 listopada. Kładniemy osnowę odpowiedzi, do Ministra i Konsyliarzów mianey, przez Hrabiego Fontannes Prezydenta Prawodawców. Wyliczone dobrodziejstwa Monarszy wystawia jego wielkość prawdziwą. Coroczne sprawy z jego czynności, będą najpiękniejszą jego panowania historią. Biada Monarsze który jest tylko wielkim na czele wojsk swoich. Szczęśliwy ten, który umie tak rządzić jak i zwyciężać; który w dziełach pożytecznych znajduje spoczynek po trudach wojennych, który szczodłą ręką rzuca nasiona szczęśliwości pośród klęsk publicznych. Jeden mąż dopełnił to oboje. Upokorzył potężne mocarstwa; przebiegł Europę od ostatnich kończyn ziemi Włoskiej, do odległych krańców Polski; wszędzie witany, przez tryumfalne bramy, które sława jego wystawiła, iako zwycięzca i pierwszy z bohaterów; lecz chciał jeszcze Napoleon pierwszy być pomiędzy Królami. Na krwawych równinach Marengo i Jena myślił ten niezmordowany geniusz o uszczęśliwieniu narodów. Wielkie projekta porządku społeczeńości towarzyszyły mu pod namiot rycerski. On kościoły otworzył, religią powrócił, moralność i prawa dzwignął z przepaści. Zbawienne dzieła jego liczniejsze aniżeli okropne ciosy wojny przynoszą pamięć Napoleona w najpóźniejsze wieki. Na najokazalszym z rynków naszych, kolumna, godna czasów Antonina i Trajana, stała na głos bohaterów, który tamtych przewyższył. Wryte będą nasze czyny na bronzie, który ją przywodzi. Stojąca na tym kolosie tryumfalnym Bogini zwycięstwa wskazywać będzie Włochy dwakroć podbite. Wiedeń, Berlin, i Warszawę otwierające bramy swoje; na Piramidach Egipskich powiewające

chorągwie nasze; Po, Dunay, Ren, Spré i Wisłę pod-
dające się prawom naszym. Może niedaleki ten
dzień, w którym wystawimy drugi obok tego mo-
nument W. Napoleonowi, iako dawcy powszechnego
pokoiu. Ozdoby jego wyobrażać będą pokoy,
rolnictwo, przemysł, obfitość, miasta odbudowane,
rzeki unoszące okręty, użyznione pola bez poto-
kow krwi ludzkiej, wzniesione trony mądrością, bez
gwałtów burzących wojny. Pamiętne słowa „Szczę-
ście Francyi jest moim szczęściem”, będą naj-
świetniejszym na tej kolumnie napisem. Widok
tej nowej rodzaju bramy tryumfalnej przenikać
będzie uczuciem miłości i uwielbienia. Pod tym
monumentem nie usta wymówna, lecz serca wdzię-
czne chwalić będą wielkiego męża tyłu dobrdziej-
stw sprawcę. Niemożemy lepiej oświadczyć mu
naszego hołdu, iako życząc aby talenta wojskowe
stały się nieużytecznymi. On ma tyle sposobow
wielkości niepospolitey! Wielkie przedsięwzięcia
dla uszczęśliwienia narodu zajmą najwyższy szcze-
bel chwały stawiając zwycięstwa na najniższym sto-
pniu.

Napoleon opuściwszy stolicę dnia 29 o czwar-
tej z południa nocował w Rambouillet, o czwartej
z rana wyjechał ztamtąd, o północy przybył dnia
30 do Tours, zkąd natychmiast pośpieszył do zam-
ku Renault, gdzie iadł wieczrę, przyjmował Pre-
feka i Mera tameczney gromady. Dnia 31 z nad-
zwyczajną szybkością całą przebiegł drogę, a dnia 1
do S. Andre de Culzac przybył. Tu został spo-
tkany przez gwardyą honorową, którą miasto Bor-
deaux wysłało. O godzinie 9 z rana d. 1 listopa-
da stanął nad brzegiem rzeki Dordogne, wysiadł
z pojazdu i żeby najprędzej przez rzekę prze-
prawić się, wstąpił do batu, który w okamgnieniu
na drugim brzegu postawił Imperatora. Niecze-
kając Napoleon momentu iednego na powoz, wsiadł
na stojącego u brzegu konia od artylerji i przez
głębokie błota, przez 35 dniowe deszcze sprawio-
ne, ubiegł w pięciu kwadransach 6 lieus, 3 mile,
stanął nad brzegiem Garonny, która mury Bour-
deaux oblewa; i przy ogłosie dział mieyskich, oraz
wysztzałami okrętów w porcie tamecznym stoją-
cych witany, przepłynął Monarcha szeroką rzekę
w mieyskim statku wspaniale ozdobionym. Wysiadł
z okręciku na grobę napoleonową, i pojechał w
karecie, przez Prefeka umyslnie tam przygotowa-
ney, do Imperatorskiego pałacu. Godzinę z Prefe-
ktem rozmawiał łaskawie, przyjmował Arcy Bisku-
pa, GB. Boivin, Mera, urzędnikow miasta, iadł małe
śniadanie i zabawiwszy dwie godziny siadł na konia.
Przejechał z Marszałkiem pałacowym, z Adiutanta-
mi Bertrand i Nansouty z gwardyą honorową, wiel-
ką ulicę. Z najwyższym zadumieniem i zapalem
lud oglądał Monarchę, który za nic waży niewogody
i znoie; z mieysc nayodleglejszych przybywa z prę-
dkością zadziwiającą, nad czasem nawet panować
zdaie się, i który dla przyniesienia pokoiu pań-
stwu znosi trudy żołnierza. Rozlegały się po ca-
łam miescie radosne okrzyki żegnające W. Napole-
ona. Dnia 3 listopada o godzinie czwartej z rana
buk armat ogłosił Bayonnie przybycie Imperato-
ra, który niezastanawiając się udał się do zamku
swego Marrac. Władze wojskowe, gwardye Im-

peratorska, i inne woyska znajdujące się na świ-
taniu zgromadzone na mieyskim placu udały się do
zamku. Wkrótce spodziewaia się przybycia Im-
peratora do Wittoria głównej kwatery woysk Fran-
cuzkich za Pyryneami w Hiszpanii.

Minister Sekretarz stanu zakończywszy inte-
ressa poruczone od Imperatora, który przywalony
ogromem dzieł niemógł przed wyjazdem przy-
nawyzszej czynności wszystkich załatwić, wyie-
chał z Paryża dnia 5 do Bayonne pośpieszając za
Imperatorem Xiążę Neufchatel GM. W armii Ber-
thier udał się do Rochelle, czynił tam popisy dy-
wizji G. Loison, która na statkach z Portugallii
do Francji przybywszy w Quiberon wylądowała;
później w dalszą puścił się podróż i już do Ba-
yonne przybył. Dywizye, składające straż przednią
armii, Portugalską nazwaney, ciągną z Rochelle przez
Saintes Rochefort Angouleme do Hiszpanii prze-
chodzić mając Bourdeaux i Bayonne. Minister spraw
zagranicznych Champagny dotąd w stolicy zostaje
zatrzymany przez gońca Angielskiego Schaw. Wszy-
scy inni za Imperatorem wyjechali. Otworzył
Minister depesze, wysłał one przez Kuryera do
Imperatora, za odebraniem odpowiedzi wyprawi
gońca do Londynu; i sam do Bayonne wyjedzie.
Tem czasem dał Gabinetowi Londyńskiemu wia-
domość o doszłej z Londynu odpowiedzi i z tem
dnia z gońca Angielskiego odesłał.

Imperatorowa pierwszykroć w pałacu na po-
lach Elizeyskich dawała wielką audyencyą, po któ-
rey pierwszy Szambelan zaprosił przedstawione o-
soby na obiad do pałacu Tuilleries. G. Savigny,
który w Wittoria gwardyą dowodził, mianowany
jest Xciem S. Germain. Lefebure został Sekre-
tarzem legacyi Francuzkiej u dworu Westfalskie-
go. Graf Metternich poseł Cesarski ztąd wyjechał
do Wiednia; nie trzeba iednak rozumieć iżby to
znaczyło zerwaną przyjaźń między dwoma dwo-
rami, gdyż powrót posła spodziewany, albo-
wiem żonę w tej stolicy zostawił. Przybył tu po-
słannik Xięcia Meklenburskiego. Matka Imp-
ratora i Królowa Hiszpańska razem z posłem Per-
skim oglądały Salę obrazow; podobały się szcze-
gulniey Persyaninowi bitwy odmalowane, a mia-
nowicie wzięcie Wiednia; dałby Bog, zawołał, aby
sławny Nadir dla uwiecznienia swojej pamięci zna-
lazł męża, któryby odmalował zdobycie Delly sto-
licy Indyanow. Europejscy artyści pielgrzymują-
cym na tym świecie z pompą lub prostotą, wygo-
dnie lub w znojach, zapewnić mogą pełną chwały
i nieśmiertelną przyszłość. Wieczorem z dwoma
tłumaczami był na teatrze, który mocno upodo-
bał i dosyć śmiał się. W Turynie Pignerol i Lu-
cern trzykrotne dało się uczuć trzesienie ziemi;
wiele ztąd nieszczęśliwych przypadkow zdarzyło
się. W skutek wyroku Imperatorskiego Zydzi no-
we imiona przyieli.

Wyrokiem Senatu ustanowiony jest nowy De-
partament Tarn, którego stolicą będzie miasto Mon-
tauban z przywilejem wysyłania Merow na koro-
nacyą Imperatorow. Wyrok Napoleona dnia 28
zwoływa Kollegia elektoralne dla obrania kandy-
datow do Senatu i zgromadzenia prawodawczego.
Przez ustanowione Maioraty dla nowej szlachty

dobra ziemskie w górę poszły tak dalece, że kupią się na trzy i dwa procenta.

Woyska liczne miały przechodzić przez Lyon dziś inną drogą ciągną do Hiszpanii. Z Włoch isć od tygodnia przestały, lecz nadciąga dywizya która z kraju Weneckiego ruszyła. Dywizye Francuzka G. Souham i Włoska G. Pino znajdują się w pierwszej linii przeciw Insurgentom; one mają zdobyć Rosas i Gironnę a zatem przyłączyć się do korpusu G. Dohesme w Barcelonie stojącego. Przez Tours przeszło ostatnich dni przeszłego miesiąca i pierwszych teraźniejszego wiele dywizyi; wszystkie były przyjmowane z honorami godnymi rycerzów niezwyciężonych; przy rozdaniu wieńców na orły Prefekt włożył koronę na pierwsze działo, które przez tryumfalną bramę do miasta wchodziło. Głośne okrzyki obywatelów powietrze napełniły. W Bourdeaux otwarte są stoły, teatra, bale, dla przechodzącego rycerstwa.

Napoleon ogłosić kazał wyrok i posłom swoim ony wyeksekować zalecił, aby dobra w Niemczech do Imperatora należące i traktatami jego rozrządzeniu oddane, nie były żadnymi ciężarami obciążone. Nie mogą być one ani przedane, ani zamienione, ani w hypotekę oddane, lecz wolne i wolne zostaną, aż Imperator odda w nadgodność zasłużonym poddanym. Wczora Konsyliarze stanu Treilhard, Faure, Real przenieśli do prawodawców pierwszą księgę praw kryminalnych, o polepszeniu więzien i wygodzie więźniów, o prędkim ich sądzeniu, o sprostowaniu sposobów wyrokowania.

Handel morski zupełnie ustał; nawet na morzu śródziemnym od portów Francji do Włoskich jest niepodobny: wojenne okręty Angielskie i Hiszpańskie krążą po wszystkich brzegach, a zatem produkta nadzwyczajnie droższą. Flotta Tulonska rozbrojona poczęści, nie prędko pokaże się na morzu. Ta wiadomość pokazuje wyraźnie mylnosć pierwszych doniesień o zasłanej jakoby rozprawie na morzu z Anglikami. Przy tem żadnego woyska ta flotta zabrać nie mogła, gdyż wszystkie lądem poszły do Hiszpanii. Korsarze nasi wiele statków Angielskich zabrali i do portów sprowadzili.

W Londynie powszechne panuje nieukontentowanie z kapitulacyi G. Dalrymple w Portugallii podpisaney. W sali Westminsterskiej na liczny posiedzeniu Finerty miał obszerną mowę naganiając postępków wodza i Ministrow którzy go wybrali, proponował reformę Parlamentu; Scheriden wsparł kolegę i długą mową dowiódł wielu nieprzyzwyczajności. Wszyscy iednomyslnie zgodzili się na podanie proźby do Króla w treści następney. Bóg-dayby W. K. Mosci podobało się: My wierni poddani mieszkańcy Londynu i Westmisteru odważamy się do tronu zbliżyć; i pokazać, że konwencya, iaką zawarł wódz Angielski w Portugallii, tyle zawstydzia W. K. Mosć ile zawodzi nadzieie ludu wiernego. Proszący z radością czytali w dworskiej gazecie zadziwiającą waleczność woysk W. K. Mosci i szczęśliwe skutki bitwy Vimiera, Lecz z żalem uważają że Naczelnik nie rozbraiając pokonanych Francuzów przez konwencyą obowiązał się, ich odwieść do Francji nieodejmując nawet wolności walczenia potem przeciwko W. K. Mosci

Prosiemy zatem o najszybsze wysledzenie okoliczności, które zniewoliły do zawarcia konwencyi, tak daleko przeciwney świetnym naszej armii dnia 17 i 23 czynom, o udzielenie prawdziwych przyczyn wiernemu ludowi, i o zwołanie iak nayrychlejsze Parlamentu, któryby swoją mądrością całą zgłębił tajemnicę. Po podaniu tey proźby przybył G. Dalrymple z synem i dwoma Adiutantami. Anglicy nieskończenie są kontenci, iż widzą sprawę haniebnę konwencyi, który zdać może sprawę i ogłosić przyczyny ich żalu i boleści.

Hiszpania d. z listopada Regimenta W. woyska iedne po drugich wkracają ze Francji do tego Królestwa. GM. Berthier przyjechał do Witoria gdzie Król Józef ma główną kwaterę. Włosi którzy do Katalonii przez Pyrynei przeszli pokazali się godnymi walczyć obok Francuzów. W wielu utarczках pokonali Insurgentów. Z Francuzami w zgodzie i przykładney żyją iedności. G. Pino zachowuje karnosć surową. Obywatele miast Jonquiers i Figueras, którzy byli wgląd kraju przed woyskami uciekli, powracają do domów, widząc ich szlachetne i niekrzywdzące postępowanie, i nabywają tego przekonania że woyska nie idą walczyć z obywatelami spokojnymi swoich powinności pilnującymi. G. S. Cyr czynił nad woyskiem w Katalonii wielkie popisy, zapowiedział ważne wypadki z następney walki, która cała jest bliska.

Gwardya Imperatorska dawała wielką ucztę dla gwardyi Królewskiej niedawno z Neapolu przybyłej. Zgodność pomieszała bez dystynkcyi Officyerów i żołnierzy. Muzyki, tańce, przeciągnęły biesiadę aż do późney nocy. Późno poszli z muzyką Officyerowie pod Królewski pałac i głośnie okrzykami miasto napełnili; o marsz przeciwko nieprzyjacielowi wołali. Przygotowany tu jest pałac dla Imperatora, którego co moment czekamy.

Nakoniec armia Króla Józefa zaczepnie działać zaczęła. Opanowała wszystkie stanowiska, iakie Insurgenci nad Ebro trzymali; połączyła się z dywizyą lewego skrzydła, któremu M. Mencey w Katalonii dowodzi. Listy opisują okoliczności zdobycia miasta Bilbao i odniesionego przez Marszałka Ney zwycięstwa. Twierdzą że Hiszpani stracili w ranionych i zabitych 3 t. i 800 ienców, że la Romana w sprawie raniony został. Mówią o korzyściach przez G. Mathieu odniesionych, tudzież o ważnem poruszeniu X. Gdańskiego, które go do Saragossy zbliżyło.

Listy z Portu Galicyjskiego Corogne pisane donoszą, że G. Baird przyprowadził z Anglii 13 t. żołnierza i wysadził go na ląd wtem miescie. G. Achmuty swoją wyprawę ma na tychże brzegach uskutecznić. Marszałek Ney poraziwszy Insurgentów nietracąc momentu poszedł na Burgos opierając skrzydło prawe o morze; chciał zmusić G. Black do przyjęcia bitwy, lecz ten mądry i doświadczony Officyer, znając swój niedostatek artylleryi i jazdy, odstąpił od Burgos i cofnął się do Corogne, tem czasem naygorętsze zaniósł do Junty proźby o dostarczenie dział i koni. Ten wódz liczy pod swoim dowództwem 47 t. Insurgentów częścią nowego częścią starego żołnierza. Marszałek Ney otrzymał tytuł Xiążęcia Werony.

Regiment ułanów legionu Nadwisłańskiego, który w każdym zdarzeniu sprawił się najsławniej, ma być wcielony do gwardyi Imperatorskiej. Regiment X. Sułkowskiego pośpiesza przez Francją do Hiszpanii; w drodze jeden batalion napędzony przez Imperatora w Clويد zatrzymał na czas Monarchę, który wysiadłszy z pojazdu, obszedł szeregi i ukontentowanie żołnierzowi oświadczył. Jeszcze oprócz tych półków i gwardyi Krasieńskiego tu w Hiszpanii będącej nadciągną trzy regimenta, które Gubernator Paryża G. Hulin oglądał, i które wielkie czyniły popisy przed G. Valence wodzem wojsk pułkowych. Przed odejściem z Paryża sprawiona była dla nich uczta od gwardyi Imperatorskiej w domu szkoły wojskowej.

Gdy takie z jednej strony przygotowanie do wielkiej walki, niemniejsze z drugiej usiłowania Hiszpani, Portugalczyków, Anglicy; wiążą się nawzajem. Konskrypcya powołała młodzież do półków regularnych, pospolite ruszenie cały naród w pole prowadzi. Z ambon same patryotyczne mowy słyszeć się dają. G. Castanblos miał wydać odezwę do Hiszpanów w której przekłada, że trzeba mieć mocne przekonanie, iż można Francuzów pokonać, aby ich zwyciężyć, że idący żołnierz bez tego zaufania do boju, napółowę już jest zwalczony. A zatem dowodził ze starych dziejów waleczność Hiszpanów, którzy Maurów z kraju wygnali, którzy okropny cios Karolowi zadali, i Franciszka Króla Francuzkiego w niewolę wzięli. Naresztę miał wyliczyć korzyści świeżo odniesione nad Francuzami w Andaluzji pod Anduxar Mengibar i w Cadix; w Katalonii pod Granolers, Monrese, Ronscevaux, Figueres, Rosas, w Kastylii pod Roscio Discordia, oraz w Madrycie, Sarragocie i Bilbao, a zatem na większe przekonanie kazał oglądać kościelne w Sewilli i Madrycie mury, gdzie wydarte Francuzom znamiona zawieszono i złożone zostały, które niezbitem będą męstwa Hiszpanów dowodem. Wznowe być miały inne jeszcze dobrej sprawy i religii pobudki.

Z powodu teraźniejszej wojny, wszyscy chcą poznać ten kraj odległy i prawie w niewiedomości pograżony. Hiszpania ma szczęśliwe ciepło i powietrze, a zatem wszelka uprawa ziemi i wszystkie płody najsławniej udają się. Najobfitszym byłaby krajem w Europie gdyby Hiszpani niezałowali rąk do roboty, gdyby mieli przywiązanie do pracy i gdyby rząd był dzielniejszy. Wszędzie natura wylała na ziemię Hiszpańską najpiękniejszych i najlepszych owoców nasiona. Sławne są Hiszpańskie wina, rodzenki, oliwa migdały i t. d. co większa w prowincjach południowych cukier i bawełna tak dobrze udają się jak w zamorskich osadach. Katalonia obficie ryż wydaje. Arragonia i Walencya ma dostatkami lnu i konopi. Dawna Kastylija ma najpiękniejszą wełnę w Europie. Murcya i Andaluzya rodzą szafranu tyle ile Francya, Hiszpania i Włochy potrzebować mogą. Znajdują się w kraju szyby żelaza, ołowiu, żywego srebra, hałunu, złota, i srebra, lecz zaniedbane za odkryciem Peruńskich i Meksykańskich kopalni. Liczy rzek 250, wszystkie są dosyć rybne, gdyby

W Wilnie w Drukarni XX. Piarów Wileńskich.

nie były zaniedbane, przyniosłyby wielkie dla żeglugi korzyści. Ma Hiszpania 240 mil długości, 200 szerokości, 760 okręgu, 35 t. mil kwadratowych powierzchni. Ludność wynosi 12 do 13 millionów; 180 t. zakonników, 480 t. szlachty. Dzieli się na 14 dawnych Królestw, które się rozgraniczają trudnemi do przebycia górami. Ma 20 Akademii, najsławniejsza w Salamance roku 1200 od Alfonsa IX Króla Leonu założona, dawniej 16 t. uczniów licząca. Ma 8 Arcybiskupów a 48 Biskupów. Arcybiskup Toledo mieć może przeszło 2 miliony dochodu. Liczy Hiszpania miast 145, miasteczek 4572, klasztorów 8932, Parafii 18972. Stolica Madryt zawiera 147543 dusz, 7400 domów, 66 klasztorów, 13 parafii. Hiszpańskich baranów liczą 13 milionów, much do Aptek bez liku. Dochody krajowe wynoszą przeszło 600 milionów realów, czyli przeszło 154 miliony Franków to jest ćwierć rublow.

Duma i powaga w mowach i każdym poruszeniu wydająca się dać poznać Hiszpana; on jeszcze na twarzy pokazuje ślady dawnego znaczenia i potęgi narodowej, kiedy w 14 wieku dyktował prawa Europie i nowemu światu. W więzieniu a nawet nędzy okazuje się wielkim; pycha nie dopuszcza podłości a przeto zbrodnie są rzadkie. Styl z natury języka jest rozwlekły, lecz дума skraca wyrazy. Hiszpani są otwarci, rzetelni, niemają wyprawdzie uprzedkości Francuzkiej, lecz są uczynni, lubią wesołość i żarty; panowie niemają wyniosłości lecz oziębłość, owszem wiążą się z familiami niższej klasy. Mieszkańcy są w ogólności gnuśni we środku państwa, gdzie niema przemysłu, lecz nad brzegami morza są pracownicy. Rozwaga zbyt czarna opóźnia czynienie; w ten czas radzą gdy działać trzeba. Lecz najsławniejszy ten najsławniejszy naród stać się najsławniejszym i najsławniejszym, gdy go obrażona дума zapalona zemsta obudzi i wyrwawszy ze stanu spokojnego oddadzą zapalonej imaginacji. Tak lew spokojny cichy i powolny, póki nie rozdrażniony; napastowany zaś i życiem zagrożony dać w sobie poznać wszystkich zwierząt Króla.

Więści rozrzucone o przejściu Dardanellów przez Flottę Angielską, o bitwie na morzu śródziemnym floty Tulonskiej z Angielską, o mniemanym uwięzieniu Króla Józefa, nie potwierdzają się późniejszymi wiadomościami, które nadeszły. To pewna że Anglicy stoją pod Tenedos z eskadrą i uważają Turków obróty, że druga flotta krąży przed Tulonem spokojnie. Toż Król Hiszpański bawi w Witorria.

Wiadomości z Portugalii nadchodzące wiedzieć dają, że uzbrojona milicja krajowa przeszkodziła Anglikom zająć to Królestwo na osadę Angielską. Wojsko Brytanii W. nie wkroczyło do Lizbony do dnia 4 października, lecz ciągle obozem stało w małej odległości od tej stolicy. Mężni żołnierze Angielscy chorować zaczynają; od nie wygod, iakie ponoszą wystawieni pod gołym niebem na zmiany powietrza. Dotąd same namioty z Anglii przysły, wszystkie inne potrzeby kraj dostarcza.

DODATEK